

Szczecin, 02.04.2012r.

Jan Kaźmierczak

Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Donald Tusk

Szanowny Panie Premierze,

Zwracam się do Pana o niedopuszczenie i niezmienną ustawę z dn.08.07.2005r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jestem długoletnim działkowcem w „Ogrodzie Hutnik” w Szczecinie. Jest to nieduży ogród z około 300 działkami, który powstał z inicjatywy pracowników Huty Szczecin. To oni ten ogród zakładali i dużo pracy w to włożyli, również duża opieka była ze strony Huty Szczecin dla ogrodu. Nasz ogród funkcjonuje już ponad 50 lat na obrzeżach Szczecina i dla wielu z nas jest drugim domem, część działek jest uprawiana przez potomków jego założycieli. Ja wraz z rodziną uprawiam działkę przekazaną mi przez rodziców, którzy byli pracownikami Huty Szczecin. Zakład już nie pracuje, ale część byłych pracowników żyje i wdowy po hutnikach niejednokrotnie też wieloletnie pracownice Huty uprawiają na tym ogrodzie swoje działki. Jesteśmy dumni z tego, że te małe skrawki ziemi służą nam wraz z rodzinami i znajomymi do czynnego wypoczynku, oddychania świeżym powietrzem i na łonie natury do oderwania się od trudów codziennego życia. Oświadczam Panu Premierowi, że nie godzę się na to, by kosztem działkowców, głównie emerytów i rencistów, byłych hutników na naszym ogrodzie, rosły fortuny biznesmenów i kombinatorów, którzy chcą przejmować grunty ogrodów działkowych pod budownictwo i handel powiększając swój kapitał naszym kosztem. Chcemy w spokoju uprawiać nasze działki. Stanowczo sprzeciwiam się temu, aby tak piękne miejsce jak nasz ogród Hutnik, gdzie jest dużo zieleni, ptactwa i drobnej zwierzyny zamienione było w betonową pustynię. Szanowny Panie Premierze, zadaje panu pytanie, a mianowicie: czy przeciętnego emeryta i rencistę, naszych byłych pracowników Huty Szczecin, którzy mają swoje niskie emerytury i renty za bardzo ciężką pracę jaką wykonywali w tym liczącym się na Pomorzu Zachodnim zakładzie Przemysłu Ciężkiego, a który już nie istnieje, będzie stać na uiszczenie wszelkich rocznych opłat nowej rzeczywistości. Czy chce Pan, jako Premier Rządu RP, żebyśmy dobrowolnie zrzekli się prawa uprawiania swoich działek po wprowadzeniu nowej ustawy o ogrodach działkowych. Ogrody to ponad sto lat tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce. Czy będzie Pan za tym, aby to zniszczyć? Apeluję do Pana sumienia, jako Polaka, szefa Rządu Polskiego, gdyż Pan w swoich publicznych wypowiedziach zawsze podkreśla, że to, co Pan robi, to dla dobra kraju i Polaków. Czy zmiana ustawy o ogrodach w Polsce będzie dobra dla ponad miliona działkowców wraz z rodzinami, obywateli naszego kraju, którzy z oddaniem uprawiają swoje działki. Czy chce Pan to zmarnować? Dlatego proszę Pana Premiera o stanowcze „nie” z Pana strony dla tworzonej nowej ustawy o ogrodach, która uderza w nas, działkowców w całej Polsce. Oczekuję na konkretną i rzeczową odpowiedź z Pana strony.

Z szacunkiem dla Pana osoby,
długoletni działkowiec z Ogrodu Hutnik w Szczecinie,

Jan Kaźmierczak

